

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, wtorek 27 maja 1947 roku

Nr 142 (444)

Przeciw Trumanowi

Nawet Blum przejrzał i piętnuje jego politykę. — Dotychczasowi przyjaciele angielscy również „umywają ręce“

Donoszą z Waszyngtonu, że prezydent Truman wystosował do izby reprezentantów i do senatu orędzie, w którym wzywa do uchwalenia ustawy o „całkowitej współpracy wojskowej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, krajami Ameryki łacińskiej i Kanadą“.

Ustawa taka upoważniałaby rząd do zawarcia z wymienionymi krajami porozumień w sprawie wyszkolenia personelu wojskowego i morskiego przez instruktorów amerykańskich oraz dostarczenia przez Stany Zjednoczone tym krajom WSZELKIEJ BRONI I AMUNICJI,

zgodnie z wojskowymi wymaganiami Stanów Zjednoczonych i interesami narodu amerykańskiego (?)

Prezydent Truman podkreślił w orędziu, że porozumienia w sprawie współpracy wojskowej mogą mieć na widoku jedynie cele obronne oraz cel utrzymania pokoju i bezpieczeństwa.

Będą one pozostawać w całkowitej zgodzie z literą i duchem Karty Narodów Zjednoczonych (!)

Uprawiana ostatnio przez Trumana polityka, spycha go W SZEREGI NAJSKRAJNIEJSZEJ REAKCJI. Obecnie odwracają się od niego nawet ci, którzy dotąd „stali przy nim wiernie“. Charakterystyczne jest, że pierwszy dzień konferencji Labour Party w Margate, wykazał SILNĄ OPOZYCJĘ PRZECIW TRUMANOWI i politykom brytyjskim, którzy popierają jego politykę.

Pismo codzienne francuskiej partii socjalistycznej „Le Populaire“, zamieszcza artykuł Leona Bluma, dotyczący polityki pomocy dla krajów spustoszonych, za

Wojna w Indochinach

Vietnam odrzuca warunki francuskie

Agencja France Presse donosi z Sajgonu, że prezydent republiki wietnamskiej odrzucił warunki rządu francuskiego, dotyczące podjęcia rokowań w celu zakończenia wojny domowej w indochinach.

Rząd francuski domagał się, by wszelki ruch oporu ze strony oddziałów wietnamskich ustał przed rozpoczęciem rokowań.

Węgiel dla Anglii

przydzielono z dostaw amerykańskich

Międzynarodowa Komisja Węglowa w Londynie przyznała Wielkiej Brytanii do datkowy przydział węgla w wysokości 600 tys. ton na okres od lipca do września. Przydział dla Wielkiej Brytanii nastąpiłby dopiero po zaspokojeniu potrzeb innych państw europejskich.

Węgiel dla Anglii pochodzić ma z dostaw amerykańskich.

Narady wojskowe w Turcji

Z Ankarą donoszą, iż dnia 24 maja rozpoczęły się tam w gmachu tureckiego sztabu generalnego rozmowy amerykańskiej misji wojskowej z turecką delegacją wojskową pod przewodnictwem zastępcy szefa tureckiego sztabu generalnego — gen. Musaffar Tugsavala.

inaugurowanej przez Stany Zjednoczone.

Zastanawiając się nad przemówieniem b. podsekretarza stanu Achesona, przywódca socjalistów francuskich wyraża przekonanie że Stany Zjednoczone, jakkolwiek nie stawiają otwarte warunki natury politycznej, to jednak — jak się wydaje

SA ZDECYDOWANE WPROWADZIC W NIEKTÓRYCH KRAJACH INNY LAD,

wynikający z przesłanek ideologicznych,

1000 lat walki z naporem germańskim

Prezydent Bierut udekorował herb Gniezna Wielką Wstęgą Odrodzenia Polski

W dniu Święta Ludowego odbyły się w Gnieźnie wielkie uroczystości, związane z tysiącletnim istnieniem miasta i jego tysiącletnią walką przeciw naporowi germańskiemu. W uroczystościach brał udział Prezydent R. P. ob. Bierut i Naczelny Dowódca W. P., marsz. Żymierski.

Prezydent Bierut udekorował herb Gniezna wielką wstęgą orderu Odrodzenia

jakiemi kieruje się dzisiejsza Ameryka.

Blum przeciwstawia się temu stanowisku Stanów Zjednoczonych, wyrażając opinię, że rząd USA powinien POSTĄPIĆ TAK SAMO, JAK POSTĄPIŁABY ONZ

gdyby była w stanie podjąć akcję pomocy dla krajów zrujnowanych.

Blum wyraża życzenie, aby socjalizm międzynarodowy, a zwłaszcza konferencja socjalistyczna w Zurychu wyżyły te problemy pod rozwagę i wydały jakies uchwały, a co najmniej zalecenia.

nia Polski, w uznaniu jego zasług.

Podczas uroczystego aktu — Prezydent R. P. wygłosił dłuższe przemówienie, w którym omówił tysiącletnie dzieje tego miasta — będącego kolebką polskości — które jest symbolem naszych odwiecznych bojów z germańską nawałą.

Następnie odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru pułkom brygady łużyckiej, którego dokonał marszałek Żymierski.

Z konferencji partyjnej labourzystów

Koniec Becków i Petainów

Europa wkracza na nowe drogi. — Współpraca brytyjsko-radziecka podstawowym elementem pokoju i bezpieczeństwa

W miejscowości Margate, w Wielkiej Brytanii, rozpoczęła się onegdaj doroczna konferencja Partii Pracy. Otwarcia konferencji dokonał przewodniczący Labour Party i minister lotnictwa — Noel Backer.

W swym przemówieniu inauguracyjnym Backer podkreślił, że należy unikać polityki, która mogłaby doprowadzić do podziału świata na dwa obozy.

Pragniemy, — powiedział — świata lepszego, niż przedwojenny. Mamy nadzieję, że tacy ludzie, jak Beck, Petain, Degrelle, Horthy i inni, którzy zwalczyli demokrację i popierali oś, znikną z areny międzynarodowej.

Mówca zaznaczył, że Labour Party wysłała misję dobrej woli do Związku Radzieckiego oraz do krajów Europy Wschodniej. Następnie podkreślił Backer ze szczególnym naciskiem, postęp, jakiego rząd Labour Party dokonał, nawiązując kontakt gospodarczy z krajami wschodniej Europy.

Backer uważa, że współpraca międzynarodowa winna się mieścić w ramach organizacji Narodów Zjednoczonych, która musi czuwać nad pokojem świata. „Ci, którzy uważają, że ONZ okazała się niezdolna do rozwiązania istotnych zagadnień międzynarodowych, dala do-

wód swej ignorancji“ — powiedział Backer.

Mówca z kolei porusza zagadnienie stosunków radziecko-brytyjskich, stwierdzając, że rząd brytyjski musi jeszcze przekonać radzieckiego sojusznika, że prawdziwe interesy Wielkiej Brytanii nie kolidują z interesami radzieckimi. Backer w swym inauguracyjnym przemówieniu nie poruszył spornych zagadnień polityki międzynarodowej, lecz ograniczył się do ogólnej deklaracji którą zakończył stwierdzeniem, że rząd Labour Party będzie w przyszłości dążył do usunięcia skutków wojny i do podwyższenia stopy życiowej w Wielkiej Brytanii.

Cała prasa brytyjska skupia swą uwagę głównie na konferencji partyjnej labourzystów. Pisma, omawiając pierwsze wyniki narad i przedstawiając nastroje, panujące w Margate, podają, że rząd nie może liczyć na bezkrytyczne poparcie uczestników konferencji.

Wśród delegatów panuje niepokój w związku z polityką amerykańską. Oni otrzymać zapewnienie, że Brytanii nie przyłączy się do planów amerykańskich.

Jednym z atutów Bevina jest porozumienie handlowe brytyjsko-polskie, które

Egipt apeluje

W dzienniku amerykańskim „New York Times“ ukazał się całostronicowy artykuł Ahmeda Husseina, przewodni czącego egipskiej partii młodych. Ahmed Hussein zwiedza obecnie Stany Zjednoczone.

Artykuł jest „gorącym apelem ludu egipsko-sudańskiego do narodu amerykańskiego, do delegatów ONZ, do wszystkich ludzi, miłujących pokój i do sumienia ludzkości“ w sprawie niepodległości Egiptu i Sudanu.

Artykuł między innymi głosi: „Nigdy nie będzie pokoju na świecie, jeżeli nie skończy się z imperializmem. Brytyjczycy muszą opuścić całą dolinę Nilu.“

Świat musi uznać zjednoczenie Egiptu z Sudanem, bez czego nie ma życia ani dla Egiptu, ani dla Sudanu“.

Sesja Sejmu

w sprawie pełnomocnictw Rządu do walki ze spekulacją

Jak się dowiadujemy, na dzień 31 maja zostaje zwołane plenum sejmowe. Na porządku dziennym znajduje się projekt ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla Rządu w walce ze spekulacją.

Prócz sprawy pełnomocnictw odbędzie się prawdopodobnie również ratyfikacja niektórych umów międzynarodowych.

Kłopoty Ramadiera

Z Paryża donoszą: Robotnicy gazowni i elektrowni w dalszym ciągu gotowi są przystąpić do strajku w nadchodzącą środę pomimo groźby Ramadiera, który zapowiada mobilizację robotników, którzy porzucą prace.

Premier Ramadier i prez. Auriol ponownie wystosowali apel do społeczeństwa o zaprzestanie demonstracji i przystąpienie do współpracy z rządem w obliczu poważnej sytuacji, w jakiej znajduje się w tej chwili Francja.

Między kupcami...

Amerykański podsekretarz stanu Acheson oświadczył, że Stany Zjednoczone nie zwrócą Wielkiej Brytanii kosztów poniesionych przez nią w Grecji od dnia 31 marca, tj. od kiedy miała wejść w życie pomoc amerykańska, gdyż nie uważają się za zobowiązane do tego.

Natomiast Grecja za dolary otrzymane od Stanów Zjednoczonych zakupić ma towary angielskie i w ten sposób zwrócić jej część walut.

— zdaniem „Reynolds News“ — w dużym stopniu wzmocni jego pozycję w Margate.

Minister Skarbu — Dalton przypomniał na zjeździe w Margate, że Partia Pracy uważa „komitet unii europejskiej“ propagowany przez Churchilla, za organizację, skierowaną przeciwko Związkowi Radzieckiemu, do której członkom Partii Pracy nie wolno wstępować.

Od tego się zaczyna...

Niemcy zwiększają produkcję stali

Agencja Reutersa donosi, że lord Pakenham, minister dla spraw brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech i Austrii, opuścił Niemcy, udając się do Londynu, gdzie złoży raport ministrowi Bevinowi. Lord Pakenham odbył w Niemczech rozmowy z kierowniczymi osobistościami amerykańskiej strefy okupacyjnej i z przedstawicielami niemieckich kół gospodarczych.

Rezultatem rozmów lorda Pakenhama będzie m.in. podniesienie produkcji stali w Niemczech zachodnich z 5.800 tysięcy ton do 10 — 12 milionów ton rocznie.

Koniec spekulacji!

Władze i społeczeństwo otrzymają skuteczną broń, aby zwalczyć tę plagę społeczną. — Doniosłe innowacje, które za kilka dni wejdą w życie

Jak już donosiliśmy, Rada Ministrów przyjął jednogłośnie projekt ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym.

Równocześnie Rada Ministrów przyjęła uchwałę, zapewniającą szerokie pełno-mocnictwa Funduszowi Apropowizacyjnemu w zakresie skupu płodów rolnych na potrzeby wyżywienia ludności miast.

Ustawy te, po uchwaleniu ich przez Sejm, staną się prawem w najbliższych dniach. Władze i społeczeństwo otrzymają do ręki skuteczną broń, aby zwalczyć spekulację. Broń ta w postaci specjalnych sankcji karnych będzie skuteczna, walka z drożyzną będzie wygrana tylko wówczas, gdy znajdzie ona oparcie i współdziałanie w całym społeczeństwie, kiedy uczciwą część kupiectwa odgrodzi się od elementów spekulacyjnych, kiedy karząca dłoń uderzać będzie szybko, trafnie i bezwzględnie.

Nie jest to łatwe zadanie, ale tak jak wygraliśmy bitwę o produkcję, wygramy bitwę o handel.

Ceny będą ogłaszane

Uchwalony przez Radę Ministrów projekt ustawy wprowadza cały szereg innowacji w dziedzinie walki ze spekulacją, z których najważniejszą jest powołanie Komisji Notowań, które będą dokonywały notowań cen rynku wewnętrznego

oraz Komisji Cennikowych, które na podstawie danych Komisji Notowań będą ustalały i ogłaszały w sposób dostępny dla ogółu ludności ceny maksymalne i wysokość zysku brutto.

Powołania tych komisji domagał się od dłuższego czasu cały świat pracy, widząc w nich jedyną skuteczną broń w walce ze spekulacją, broń, która uniemożliwi przetrwanie całych transportów żywności z miejscowości tańszych do droższych. Gdy wszędzie ceny będą jednakowe, spekulanci nie będą mogli ich podbijać przez wygładzanie poszczególnych powiatów drogą wywozu artykułów żywnościowych i przez stwarzanie w nich tym samym sztucznego braku towaru.

Komisje Notowań będą powołane dla Łodzi i Warszawy przez prezydentów tych miast dla innych miejscowości — przez starostów i prezydentów miast wydzielonych. Komisje Cennikowe powołane zostaną w drodze zarządzeń, wydanych przez Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Min. Apropowizacji, Min. Administracji Publicznej i Min. Ziemi Odzyskanych.

Maksymalne ceny i zysk

Projekt zezwala Ministrowi Przemysłu i Handlu na ustalenie wykazu artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, na które mogą być wyznaczone maksymalne ceny w sprzedaży hurtowej i detalicznej. Ceny te ustalone będą na podstawie cen targowych i ustalonej wysokości zysku brutto. Dopuszczalną w obrotach handlowych wysokość zysku brutto dla poszczególnych towarów lub grup towarów ustalać będzie Minister Przemysłu i Handlu, przy czym uprawnia to będzie mógł minister zlecać Komisjom Cennikowym.

Wszystkie sklepy zobowiązane będą do prowadzenia faktur, rachunków albo innych dowodów równoważnych, stwierdzających cenę uiszczoną za towary, posiadane w przedsiębiorstwie, jak również dowodów stwierdzających wyso-

kość kosztów, poniesionych w związku z dostawą towarów do miejsca sprzedaży.

Przedsiębiorstwa hurtowe lub półhurtowe obowiązane będą sporządzać faktury (rachunki) dla każdej transakcji sprzedaży, bez względu na jej rozmiar. Przedsiębiorstwa detalicznej sprzedaży będą wystawiały rachunki na każde żądanie kupującego.

Kary za pasek

Bardzo ważne jest postanowienie, przewidujące za niektóre przestępstwa kary więzienia do lat 5-ciu i grzywny do 5-ciu milionów złotych, ponadto uprawniające Komisję Specjalną do kierowania w niektórych wypadkach sprawcy przestępstwa do pracy przymusowej. Komisja Specjalna będzie mogła orzec przejęcie towarów i urządzeń przedsiębiorstwa, stanowiących własność sprawcy przestępstwa i, zn. będzie mogła zamknąć sklep a właścicielowi, który dopuścił się przestępstwa odebrać raz na zawsze uprawnienia handlowe.

Niezależnie od tego sąd będzie mógł zarządzić nalepienie wyroku na drzwiach wejściowych sklepu i w piśmiech codziennych na koszt skazanego.

Niewątpliwie wszystkie te zarządzenia usuną z handlu anarchię, jakiej byliśmy ostatnio świadkami. Jak bowiem inaczej nazwać obrzydliwą rozpiętość cen, sięgającą kilkuset procent w poszczególnych ośrodkach, oddalonych od siebie zaledwie o kilka czy kilkanaście godzin jazdy? — Jak nazwać dowolność w marżach zysku, sięgających nieraz 100 i więcej procent?

Bezczelność spekulantów

Bezczelność spekulantów przekracza wszelkie granice. W jednym ze sklepów kolonialnych na ul. Piórkowskiej 164 kilogram sliwek suszonych kosztował przed paru dniami 480 zł. a cena tych samych sliwek w sąsiednim sklepie, do słownie o 10 metrów od tamtego wynosiła 360 złotych!

Faktów tego rodzaju spotykamy codziennie bardzo wiele. I właśnie zadaniem naszym jest wyławić tego rodzaju wypadki, donosić o nich komu należy, aby spekulanci raz nareszcie zrozumieli, że to nie przelewki, że jeśli rząd w obronie człowieka pracy zdecydował się na tak wielką akcję, to potrafi doprowadzić ją zwycięsko do końca!

Kontrola cen i kontrola wagi

I niech spekulanci i nieuczciwi kupcy nie liczą na dyskrecję „stałych” klientów. Jeżeli nawet znajdą się tacy nielojalni obywatele którzy przez przeplacanie na poszczególnych artykułach będą przeszkadzali tej akcji — poza nimi może znaleźć się w sklepie jeszcze ktoś inny, kto pilnie będzie baczył na to co się dookoła dzieje: na pobieranie wyższych cen, na wyjmowanie z pod lady dla „wybranych” klientów bardziej poszukiwanych artykułów i t.d.

I jeszcze jedno: niezależnie od kontroli cen będzie przeprowadzana ścisła kontrola wagi i objętości towaru. Praktyka bowiem uczy, że kombinatoryzy w tego rodzaju wypadkach często usiłują powetować sobie „stratę” na marży zarobkowej zmniejszaniem wagi czy objętości towaru. Za sprzedaż mniejszych bułek, czy nawet za podawanie wody sodowej w mniejszych szklankach wymierzane będą również surowe kary.

W handlu naszym musi zapanować absolutny porządek! (6)

WULKANIZACJA

oraz wszelkie usługi
w dziele
transportu samochodowego
wykonuje

„Spółdzielnia Transport”

Łódź, Jaracza 2
tel. 133-36.

„EXPRESS”
WYSYŁA NA URLOP

Kupon Nr. 4

Wyciąć i zachować!

Andrzej Zański



— Trzeba skończyć — znów pajce jej dotknęły zimnej kolby rewolweru.

Na etażerce stała fotografia Toma Hukana-człowieka, który od niej odszedł, którego ona jednak kocha dalej całą gorącością swego zrozpaczonego serca. I o nim też pomyślała w ostatniej chwili swojego życia.

Jak przyjmie Tom wiadomość o jej śmierci? Czy bardzo się zmartwi? Może będzie żałował po niewczasie, może zacznie go dręczyć wyrzuty sumienia, że stał się powodem śmierci swojej dawnej kochanki?

Michalina kocha go najszlachetniejszą i najbardziej bezinteresowną miłością, nie chciałaby więc, ażeby jej ukochany miał przez nią jakiegokolwiek przykrości i zgryzoty. Pragnęła oszczędzić mu każdego zmartwienia. Tak było zawsze, tak jest i teraz.

Michalina odszukuje listowy papier i zastanawia się długo nad tym, jak zredagować ostatni list do Hukana i jaką wykombinować mistyfikację, którąby upozorowała powody jej śmierci.

Wreszcie napisała.

„Kochany Tomie!

Grałam stale przed tobą komedie, ale ponieważ postanowiłam umrzeć za chwilę, chcę być choć raz w stosunku do ciebie szczerą.

Nie kochałam ciebie nigdy, a jeśli żyłam z tobą, to wyłącznie tylko dlatego, że zapewniłeś mi dostatnie i wygodne życie.

Nie świadczy to zbyt dobrze o moim charakterze, ale biedne dziewczęta często jeszcze większymi kłamstwami usiłują kupić sobie odrobinę szczęścia. Nie potępiaj mnie więc zbyt ostro.

A teraz chciałabym wyznać ci jeszcze jedną tajemnicę. Nie tak dawno spotkałam człowieka, którego kiedyś szczerze kochałam, a na którego czekałam wiernie przez parę lat. Człowiek ten zawiódł jednak moje nadzieje, a to do reszty zrydziło mi życie i tak od różnych względów stało się dla mnie mało interesujące. I dlatego postanowiłam popełnić samobójstwo.

Wiem, że różni ludzie będą mówili najrozmaitsze o przyczynach mojej śmierci i dlatego stawiam sprawę jasno, aże-

byś nie myślał, broń Boże, że to ty jesteś powodem mojego samobójstwa, które zupełnie przypadkowo zbiegło się z chwilą twojego ślubu.

Dziękuję ci za twoją przyjaźń, przepraszam za ohydny scenę, jaką urządziłam ci na pożegnanie i proszę cię: nie myśl nigdy o mnie, albowiem nie jestem warta wspomnień

Michalina

Berdyszówna napisała ten list trochę zanadto chaotycznie wiążąc swoje myśli kiedy jednak odczytała go, uznała iż treść jego pokrywa się najzupełniej z jej intencjami.

Jeśli Tom przeczyta ten list, z całą pewnością uwierzy, że ktoś inny a nie on był powodem jej śmierci i wyrzuty sumienia nie będą zatruwały mu życia, a to właśnie było celem całej mistyfikacji, wymyślonej na oczekaniu przez Michalinę.

A że przedstawia się w złym świetle? Czy to ma jakiegokolwiek znaczenie? Rzecz najważniejsza, że zaoszczędzonych mu zostanie kilka gorzkich i nieprzyjemnych chwil...

Michalina zaadresowała kopertę i bierze się do pisania drugiego listu — do matki.

List jest krótki, prosty.

— „Najdroższa mamol!

Byłaś dla mnie zawsze chimerna, czasem nawet szorstka, ale mimo wszystko kochałam cię zawsze i wierzę, że w sercu swoim miałaś małułki kącik również i dla mnie. Nie mogę więc odejść, nie pożegnawszy się z tobą.

Przebac mi mój grzech i nie wiń o nic Toma Hukana, był dla mnie zawsze

dobrym przyjacielem. To kto inny a nie Tom zawiódł moje nadzieje i każe mi skończyć z życiem, które nie ma dla mnie żadnego już sensu i uroku.

Pieniądze, które pozostawiam, przeznaczam dla Ciebie i dla Zośki: Wiem, że się wam przydadzą.

Ucałuj ode mnie ojca. Powiedz mu, że i jego kochałam szczerze, chociaż on niestety, nie zawsze dostrzegał mnie. Uściskaj Wojtkę i najserdeczniej ucałuj Zośkę. I powiedz jej ode mnie, ażeby lepiej niż ja słuchała rad matczynych, a uniknie w życiu wielu niepotrzebnych zawodów i goryczy.

Niech Bóg wam wszystkim błogosławi!

Tego wam życzy w ostatniej chwili Wasza nieszczęśliwa Michalina.

Listy są napisane i położone na stole.

A teraz czas skończyć!

Michalina — egzaltowana, sentymentalna Michalina — podchodzi do etażerki, na której stała oprawiona w ramki fotografia Toma Hukana.

Jeszcze przez małą chwilę spogląda w chmurne oblicze swego księcia, potem całuje fotografię i drze ją na drobne cząsteczki: albowiem Tom, nawet ten z fotografii nie powinien widzieć tego co teraz nastąpi...

Tłoczą się do jej głowy jeszcze jakieś dalekie kochane wspomnienia, ona jednak nie chce już myśleć o niczym.

Siada na otomanie i wyciąga rewolwer.

(D. c. n.)

PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: Zamiast mnie — wyciągnęli mnie, a drzwi są zamknięte! No, sytuacja filmowa! Kryminalista zostałem!



PUBLICZNOŚĆ: — Czy to jest ta mała mała? — Uważaj, bo gryzie! — Mam, boję się!...
WACEK: — Milczeć, durniel...



OBYWATEL I: — Nie wiesz pan czemu ten biedak tak płacze?
OBYWATEL II: — Niedźwiedź pożarł mu brata na surowo!



FLUM: — O, patrzcie! Ojciec idzie! Ale sypnie mu łanie!
WICEK: — Skarbie, ty żyjesz?
WACEK: — Jak pragnę czkawki!

Na marginesie

Moje święta

Już Parykles powiedział: „Aleny rządzą Grecją, ja rządzą Atenami, mój rządzą moja żona, a moja żona — nasz jedynak”.

To też — mimo, że niezłomnym moim zamiarem było przez dwa dni Zielonych Świątek — nareszcie się wypocząć, nareszcie coś w spokoju poczytać, iść na kawę i zagrać w brydża — nic z tego nie wyszło.

Błękitne oczy mojej czteroletniej córki i jej żelazną konsekwencją, doprowadziły mnie w 1-szy dzień Świąt do Zgierskiego tramwaju i wyjazdu nim „na łono natury”.

Kiedy przynajmniej raz w życiu przeżyto to i wie, co się dzieje w podmiejskim tramwaju rano, w święto.

Gdy sparasowane, spoczone, „bez sił i ducha” wyszliśmy z tego nowoczesnego miejsca torur, miałam już dość. Dzieci wszakże nie zrażają się tak szybko.

„Ja do lasu muszę” — oświadczyła moja latorośl.

Hal Czego w tym lesie nie znaleźliśmy! Nie znaleźliśmy — skraweczka wolnego miejsca do siedzenia.

Nie znaleźliśmy — możliwości spaceru, gdyż każdy krok groził potknięciem o niezliczone ilości rozłożonych piowitonów (butelki, butelki).

Nie znaleźliśmy — zielonego mchu, żywicznego zapachu lasów itp.

Znaleźliśmy natomiast całkowitą zadośćuczynienie, jeśli chodzi o ław. „marlową naturę” (malowniczo rozrzucone papiry, puszk. niedopałki), oraz o nasze zamłowania mu syczno-wokalne.

Polacy to wesoły lud. I pełen indywidualizmu. Grał i śpiewał aż miła. Przeciwnie co druga osoba z innym repertuarem, usiłowała „prześpiewać” i „przegrać” przypadkowych sąsiadów.

Moje dzieci pisało sobie wkółeczko, przy wózce mandolin, organków i innych instrumentów, zasypując mnie przy tym pyłkami na temat elaczojących nas sielankowych obrazków obyczajowych...

Muszę przyznać, że dawanie odpowiedzi „na poziomie” wyczerpało mnie gruntownie. powrót natomiast tymże Zgierskim tramwajem usposobił do życia węż psymistyczne.

Cały drugi dzień Świąt byłam zmuszona leżeć w łóżku. I uświadomiłam sobie jasno: Kocham Łódź! To bardzo miłe miasto.

Nie powiem już nigdy, że jest brudna, że ma złe powietrze i że „dobrze byłoby gdzieś w niedzielę wyjechać”.

Nie dam się też więcej straszyć.

Bum

Rejestracja rocznika 1927

Kto ma się zgłosić jutro?

Jutro tj. w środę 28 bm. do rejestracji winni zgłosić się mężczyźni rocznika 1927, których nazwiska rozpoczynają się na litery O, P.

Rejestracja odbywa się w lokalu przy ul. Świętokrzyskiej 15 od godz. 8-jej rano. Podlegają jej mężczyźni rocznika 1927, posiadający obywatelstwo polskie oraz osoby wpisane do III-iej i IV-iej grupy niemieckiej listy narodowej lub t. zw. „Leistungs-Pole”.

Oglašzacie się w Expressie Ilustrowanym

Hucznie i beztrosko

spędziła Łódź Zielone Świątki. — Bójek było niewiele, dużo — wypadków przejeżdżenia. — Śmiertelne harce kierowców na ulicach miasta

Do czego jak do czego, ale do pogody w święta mamy wyjątkowe szczęście. I tym razem Aura nie sprawiła nam zawodu, obdarzając nas w okresie dwóch dni wymarzoną, prawdziwie letnią pogodą i błękitem nieba, którego nie mający najmniejsze chmurki.

Nie więc dziwnego, że Łódź hucznie i wesoło spędziła Zielone Świątki.

Jak bawili się ci, którzy wyjechali do innych miejscowości — nie wiemy. Sami opowiedzą nam dziś o swoich wra-

żeniach, jeśli oczywiście nie zatrzymał ich na miejscu szalony tłok na kolejach.

Natomiast ci wszyscy, którzy pozostali w mieście mile i beztrosko spędzili czas świąteczny.

Ścisłe mówiąc, w mieście mało kto pozostał. Kto mógł wyrwał się z dusznych murów na zieloną łąkę, aby na łonie natury odetchnąć świeżym powietrzem. Pierwszego dnia świąt najrojojniej było w Łagiewnikach, dokąd tysięczne rzesze sprowadził tradycyjny odpust.

Pełno też było na Polesiu Konstantynowskim, na Zdrowiu i w Parku Ludowym, w Julianowie oraz we wszystkich miejscowościach lotniskowych, leżących w najbliższym sąsiedztwie Łodzi.

Jak zwykle przy takich okazjach nie obeszło się bez bójek. Stwierdzić jednak należy, że tym razem było ich stosunkowo mało. Pogotowie Miejskie interweniowało w ciągu obydwu dni zaledwie w 20 wypadkach, co na tak duże miasto jak Łódź nie jest liczbą ani zbyt wielką, ani... nie odbiegającą od codziennej „trek wencji”.

Za to dużo pracy miały pozostałe dwa pogotowia — PCK i Ubezpieczalni Społecznej, których karetki nie mogły nadążyć z niesieniem pomocy ofiarom... obżarstwa.

Już nieraz mieliśmy okazję stwierdzić, że łodzianie nie znają w tej dziedzinie miary. W okresie świąt pochłaniają duże ilości jadła i napojów alkoholowych i stąd tak znaczna ilość zachorowań żołądkowych, ataków wątroby, żóciowych kamieni i t.p.

Pogotowie Ubezpieczalni Społecznej ogółem w ciągu dwóch dni interweniowało w 40 tego rodzaju wypadkach, pogotowie PCK — w 20-tu wypadkach.

Pofolgowali sobie także motocykliści i kierowcy samochodów, korzystając w dodatku z tego, że ruch uliczny był przy każdym święcie ograniczony.

Nie zwracając uwagi na wszelkie przepisy, kierowcy pędzili na oślep. Jeden z nich, prowadzący samochód osobowy, wpadł na ul. Piotrkowskiej przy rogu Tymienckiego na przechodzącą jezdnię Regine Pacholek (Katna 11), którą przejechał na śmierć. Szofer, korzystając z zamieszania — zbiegł.

Poza tym z jadącego szybko samochodu ulicą Pabianicką wypadła jakaś kobieta, którą lekarz pogotowia opatrzył na miejscu.

Spokojnie przeszły święta w Straży Pożarnej. W ciągu obydwu dni wzywało Straż tylko do jednego pożaru — w domu przy ul. Targowej 39 zapaliły się sadze. Nie było też fałszywych alarmów, notowanych zazwyczaj podczas świąt na tle nadużywania alkoholu.

Podczas gdy wszyscy odpoczywali — nie próżnowali amatorzy cudzej własności. Złodzieje zniszczyli cały szereg niepożądanych wizer, psując humor powracającym wycieczkowiczom, którzy zastali оголоcone mieszkania. Winić tu należy samych poszkodowanych — łodzianie są bardzo lekkomyślni, dając wyrzucenie przez pozostawianie swego dobytku na łasce losu.

Do późnej nocy przywoziły pociągi wielotysięczne rzesze łodżian. Dziś już jest po świętach — rozpoczęła się normalna, codzienna praca. (s)

Od dziś oddajemy kupony

Jeden formularz dla nas — jeden dla was

Dzisiaj rozpoczyna się oddawanie kuponów i formularzy Konkursu Letniego. Kupony będą przyjmowane codziennie do soboty 31 bm. włączając w godzinach od 10-jej rano do 12-jej w południu i od 4-jej do 6-jej po południu.

Oddając w okienku administracji nalepione na papier kupony i dwa wypełnione formularze, otrzymacie z powrotem jeden z formularzy, zaopatrzone przez nas w taki sam numer jak i formularz, który pozostanie u nas i będzie służył do ogólnego losowania nagród.

Otrzymany formularz należy starannie przechowywać, gdyż będzie on dowodem tożsamości przy odbieraniu ewentualnej nagrody.

Losowanie nagród odbędzie się w lokalu „Expressu” w sobotę wieczorem, zaś pełną listę nagrodzonych zamieścimy w niedzielnym „Expressie” w dniu 1 czerwca rb. Wydawanie nagród rozpocznie się w poniedziałek 2 czerwca. Czytelnikom zamiejscowym nagrody jak zwykle wyślemy pocztą.

Siostry sjamskie

przyszły na świat w Toruniu

Tematem powszechnych rozmów w Toruniu jest niezwykle rzadki wypadek, jaki wydarzył się w jednym ze szpitali toruńskich.

W szpitalu tym przyszły na świat siostry sjamskie. Wiadomość o tym szybko obiegła miasto, ściągając na miejsce tłumy ludności, żywo komentującej wydarzenie. Przede wszystkim jednak przyjeździe na świat zrosniętych dzieci wzbudziło wielkie zainteresowanie w świecie medycznym. Mimo jednak usilnych wysiłków najwybitniejszych lekarzy niemowląt nie

udało się utrzymać przy życiu. Zmarły w kilka minut po urodzeniu.

Niemowlęta były zrosnięte w łonie matki. Miały wspólną klatkę piersiową, w której znajdowało się jedno serce. Jedną parę rączek posiadały z przodu, drugą z tyłu. Zrosnięte miały również główki i szyje.

Dzięki natychmiastowym zabiegom lekarzy udało się uratować matkę. Rodzice siostr sjamskich zgodzili się oddać zwłoki dla celów naukowych.

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego

Dyrekcja Budowy Lini 220 kv Śląsk—Łódź—Warszawa

poszukuje do prac w Biurze Studiów:

Inżyniera elektryka

z doświadczeniem przy projektowaniu i budowie podstacji transformatorowych wyższych napięć.

Inżyniera elektryka

z doświadczeniem przy projektowaniu linii najwyższych napięć.

2-ch młodszych inżynierów elektryków

pragnących specjalizować się w dziedzinie budowy linii i podstacji najwyższych napięć.

2-ch techników elektryków.

1-go kreślacza.

Zgłoszenie osobiste lub pisemne z podaniem warunków prosimy kierować pod adresem: Dyrekcja Budowy Lini 220 kv Śląsk — Łódź — Warszawa, w Łodzi, ul. Magistracka Nr. 22.

Pogrom Francji 8:2

sprawiła robotnicza reprezentacja

Wbrew prognostykom, mecz reprezentacji robotniczych Polska — Francja za kończył się pogromem piłkarzy francuskich w stosunku 8:2. Mimo, że w składzie drużyny francuskiej brali udział gracze, którzy występowali już w reprezentacji drużyny, zaprezentowała się ona nieszczej. Polacy mieli przez cały czas wyraźną przewagę. Francuzi pierwszą swą bramkę uzyskali z rzutu karnego, a drugą niemal w ostatniej minucie meczu przez lewego łącznika, najlepszego swego gracza.

Serię bramek rozpoczął dalekim strzałem Korporowicz. Dalsze bramki zdobyli Anioła, Białas i Koczewski po dwie wreszcie Ignaczak. Mecz zgromadził na stadionie Wojska Polskiego przeszło 10 tys. widzów.

Brzóska jest lepszy

Moim reprezentanta w wadze muszej

W ramach meczu LKS — Milicyjny K.S. odbyła się walka eliminacyjna w wadze muszej pomiędzy Kargielem (Zjednoczone) a Brzóska (Concordia). Walka prowadzona była w doskonałym tempie i nadzwyczaj czysto. Nieznaczną przewagę miał Brzóska, któremu przyznano zwycięstwo na punkty. Tym samym w meczu z Pomorzem w wadze muszej w barwach Łodzi wystąpi Brzóska.

Zapaśnicy Śląska

zwęmisował 4:4 z czeską drużyną

W meczu zapaśniczym reprezentacja Śląska uzyskała wynik nierozstrzygnięty 4:4 z czeską drużyną zapaśniczą Bala (Zlin).

LKS-owi udało się rewanż

Zwycięstwo nad Milicyjnym 11:5 dało Łodzianom mistrzostwo Polski

(Rm) Myśl urzędzenia meczu na wolnym powietrzu okazała się nad wyraz szczęśliwa. Gdzie by się pomieściły te tysiące tłumy widzów, które pośpieszyły na stadion LKS ażeby być świadkami rewanżowej walki bokserów LKS z Milicyjnym K.S.? Stawką zawodów był tytuł mistrza Polski więc co dziwnego, że każdy z wielbicieli boksu chciał być obecnym przy narodzinach nowego mistrza.

Ośmiotysięczny tłum widzów gromkimi oklaskami powitał wkraczające na ring drużyny. O dziwo, żadnych zmian w składach, żadnych strategicznych przesunięć — wszyscy w swych zwykłych kategoriach.

Obliczenia obliczeniami, ale bez niespodzianek się nie odbyło. Na szczęście, były one z korzyścią dla LKS, który zdołał zdobyć dwa punkty tam, gdzie się ich najmniej spodziewał. Nadspodziewanie spisał się Pawlak w wadze koguciej przez co przyczynił się w walnie nie tylko do zwycięstwa drużyny, ale do zdobycia tytułu mistrza Polski. Dzięki Pawlakowi obejście się bez trzeciego dodatkowego spotkania. Mistrzostwo zdobył definitywnie LKS.

LKS wygrał zupełnie zasłużenie i był drużyną bezwzględnie lepszą, a przede wszystkim bardziej wyrównaną. Tak słabych punktów, jak Rączka w Milicyjnym K.S. wśród łodzian nie było. Publiczność nie ze wszystkim decyzjami chciała się pogodzić. Głównie upominano się o Marcinkowskiego, który przegrał ponownie z Antkiewiczem. Łodzianin trzymał się doskonale, lecz w trze-

ciej rundzie wyraźnie osłabił. To skłoniło sędziów do uznania Antkiewicza za zwycięzcę. Niewątpliwie, przy pobieraniu tej decyzji, firma Antkiewicza zrobiła swoje. Nic by się z tego nie stało, gdyby walkę tę uznano za nierozstrzygniętą.

Drużyna Milicyjnego K.S. to wojownicze chłopaki, z niebywałym sercem do walki, ale... ale trzeba im koniecznie trenera i to dobrego, któryby wykorzystał z nich nadmierne skłonności do nieczystej walki. Pod względem technicznym LKS był bez porównania lepszy.

Rozumie się, że największe zainteresowanie skoncentrowało się na spotkaniu Olejnika z Iwańskim. Była to rzeczywistość porwająca walka, w której Olejnik dał doskonały popis. Iwański jest bezsprzecznie wielkim talentem i pod dobrą opieką może zrobić karierę pięściarską. Narazie Olejnik jest o klasę lepszy technicznie i w pięknym stylu zrewanżował się swemu pogromcy, dowodząc, że porażka w Gdańsku była dziełem przypadku.

Wyniki uzyskano następujące:
W wadze muszej Stasiak dobrze prowadził pierwsze dwie rundy, w ostatniej jednak stracił inicjatywę i Sowiński w lepszej formie ukończył walkę, nadrabiając stracony teren. Gdyby Stasiak miał trzecią rundę taką, jak dwie pierwsze, wygrałby zdecydowanie. A tak musiał się zadowolić remisem.

W koguciej Pawlak nadspodziewanie dobrze walezył z Umińskim, chociaż jed- nostronnie. Nieznaczną przewagę we

wszystkich rundach dała mu wyraźna i zasłużona zwycięstwo na punkty.

W wadze piórkowej z Marcinkowskim powtórzyła się historia walki Stasiaka z tym jednak zastrzeżeniem, że Marcinkowski dorównywał tylko Antkiewiczowi, w ostatniej jednak rundzie osłabił i to zdecydowało o przegranej.

W wadze lekkiej Bonikowski nie mógł dorównać rutynowanemu Skierce. Wytrzymał trzy rundy, odgryzając się nawet co przeciw nie było łatwe wobec większego zasięgu ramion przeciwnika. Po tej walce jedyny raz Milicyjny K.S. prowadził 5:3.

Olejnik nie zawiódł. Walka była bardzo żywa. Iwański zdumiewał szybkością, ale łodzianin okazał się lepszym graczem i, zwłaszcza trzecią, rundę miał po pisowię. Wysoko na punkty wygrał Olejnik.

W wadze średniej Pisarski miał wiele kłopotu z bardzo nieczysto walącym Szymankiewiczem, który „zarobił” aż dwa ostrzeżenia. Przewagę we wszystkich starciach miał Pisarski, a zwycięstwo okupił rozcięciem łuku brwiowego.

W wadze półciężkiej Zylis nie umiał sobie dać rady z prymitywnym Rączką. Walka nieciekawa dała LKS dalsze dwa punkty.

W wadze ciężkiej Niewadził wypunktował Licka, który poza lewymi prostymi nie pokazał i walkę ukończył mocno wyczerpany. W ringu sędziował doskonale p. Kowalski, na punkty Prendowski (Warszawa) Fedorowicz (Śląsk) i Urbaniak (Poznań).

Dokąd dziś idziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dzisiaj dawno oczekiwano, poprzedzając światowym rozgłoszeniem tragikomedia hiszpańskiego Ferdynanda de Rojas „Celestyna” gra na przeszło 2000 razy w Paryżu w nowoczesnej adaptacji P. Acharda.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dzisiaj i codziennie o godz. 19.15 sztuka J.B. Priestleya „MIASTO W DOLINIE”.
Kasa czynna od 10-ej do 12-ej i od 15-ej.
Tel. 123-02.

TEATR TUR

Dzisiaj i dni następujących o godz. 19 min 15 arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „Śluby Poniańskie” w reżyserii St. Doczyńskiego.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1

Dzisiaj i codziennie „ARTYŚCI” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia, z Dymszą w roli głównej na czele zespołu „Sireny”.

Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-tej tel. 272-70

KAWIARNIA — DANCING „MASKOTKA” ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B-ci Łopatowskich 17476

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr 3. Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy, przyjęcia 10 — 19 tel. 216-48. 6548

Dr med. BILIŃSKI — choroby serca — wznosił przyjęcia. Legionów 3, godz. 11 — 14.

Dr ŚWIĘCŁO, choroby kobiece i akuszeria. Zawadzka 38, godz. 4—6. 10971

Dr MIECZYSLAW JESIOŁT choroby płuc i serca, odma szczeni, Zeromskiego 1b, tel. 216-27, 4 — 6. 14798

DR MARIA ŚWIDERSKA — ŁANICKA choroby skórno-weneryczne, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224 tel. 141-72. 17587

Dr med PŁOSZKO WŁADYSŁAW, choroby skórne i weneryczne, Kilińskiego 145 od 5—7 tel. 123-87. 16141

Dr WŁADYSŁAW STEIN specjalista chorób nerwowych. Wieckowskiego (Śródmiejska) 7 tel. 192-55, godz. 4—6. 11843

Dr med. M. ZAURMAN specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8 — 10 i 5 — 7. Nawrot 8. Tel. 129-39. 13202

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ choroby skórne i weneryczne, Piotrkowska 109 m. 6. Tel. 138-52. 16773

DR MED. W. CHYLEWSKI specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 164, godz. 4 — 6. 17359

Dr A. KOWALSKI specjalista chorób skórno-wenerycznych przyjmuje Piotrkowska 26, godziny 3 — 7. 12249

Dr med. HERDER STANISŁAW — choroby skórno-wener. ne. Gdońska 46, 3 — 6. tel. 212-62. 16140

Dr L. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerii ul. Legionów 9 tel. 166-29. przyjmuje 1—6. 100

LEKARZ — STOMATOLOG A. Burakowska, Leczenie jamy ustnej i zębów. Andrzeja 2, między 5 — 7 wtecz. 16563

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, tel. 154-12. 13801

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszeria. przyjmuje od 4 — 6 Legionów 3 m. 6, tel. 203-78. 157

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1 Maja Nr.3. przyjmuje 8 — 10. 4 — 7. tel. 214-88. 14469

Dr MIBSKI akuszeria, choroby kobiece Zeromskiego 37, tel. 257-23. 12993

Dr KOWALCZYK JERZY choroby skórno-weneryczne, Zeromskiego 41, 3—6. 14469

Dr. FALKOWSKI, chirurg urolog specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych Piotrkowska 23 — 4 (3—4) tel. 191-89. 11495

Dr. FICHNER specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 7 — 8 i 2 — 5

Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI asystent szpitala skórno-wenerycznego św. Marii Magdaleny, przyjmuje 7 — 8 i 3 — 6 Piotrkowska 157, tel. 203-11. 140

Dr LOZA EMIL, specjalista chorób skórnych wenerycznych, przyjmuje od 3 — 6, tel. 179-56 Sienkiewicza 34. 91

LEKARZ DENTYSTA Tadeusz Mintz przyjmuje Południowa 46 tel. 268-91. 12659

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7 — 10 i od 3 — 7. 2858

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Koczanówka Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4—6 Piotrkowska 16, tel. 276-43. Leczenie elektrowstrząsowe. 341

Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne Piotrkowska 35 przyjmuje 3 — 6. 94

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA przyjmuje od 10 — 13 i od 16 — 19 Montuski 11, II piętro, tel. 151-15. 93

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132, godz. 12—2, 4—6. 86

Dr med. J. Vogel ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszerii przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. 12376

Dr B. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3 do 5. Kopernika 6, tel. 186-00. 84

Dr. RATAJ-ZURAKOWSKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska Piotrkowska Nr 33, godz. 12—1. 1

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51, godz. 3 — 7, tel. 181-47. 589

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN, akuszeria, ginekolog, Traugutta 9. 10570

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37 m. 21 przyjmuje codziennie od 1 — 3 i od 4 — 6. tel. 269-01. 5322

Dr. medycyna ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3 — 5 Legionów 1/3 m. 1. Telefon 216-82. 9

Dr med. GLAZER, choroby skórne i weneryczne. Ordynia 5—8. Andrzeja 28, tel. 179-10.

AKUSZERICA Wójciszewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 102

AKUSZERICA ŁAGOWSKA IRENA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 10843

GABINET dentystyczny oraz laboratorium sztucznych zębów, Tadeusz Tomecki, Pomorska 23 m. 4. I p. tel. 212-29. 16421

STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, Główna 62 — 76 6 — 8. 10844

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Przeglaza ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protezyka zębów Gdańska 26a, (róg Zawadzkiej), tel. 169-00. 10591

Kupno — sprzedaż

PLAC w Łodzi sprzedamy. Plac Wolności 6 m. 4, godz. 11 — 1, 4 — 6. 17948

MEBLE sypialnie, stołowe, kuchnie tapczany, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 14799

NAKORBZYŃSKIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścienie obrączki, zegarki w sklepie 11 Listopada 3. 14482

ŁÓŻY topiony, w większych i mniejszych partiach zakupu „ENOLA” Łódź, Napiórkińskiego 24, tel. 177-00. 17407

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każda radiowa lampy, różne przyrządy i narzędzia kupuje — sprzedaje — zamianiam. Gdańska 17, Księtniak. 63. tel. 128-62. 15871

FOTOAPARATY — Projektor kinowy 16 mm. — Aparaty filmowe 16 mm. — Powiększalniki itp. zakupuje — sprzedaje D.H. Świtezianka Jan Pujdak i S-ka w Łodzi — Piotrkowska 83, tel. 128-62. 15871

KAUCZUK, bunc — zamieniamy na skórgumę „Reklama”, Piotrkowska 46, tel. 173-59. 17874

ZESZYTY, bruliony notesy, pocztówki kolorowe, teczki, skoroszyty, pamiętniki, poragony, koperty, papiery listowe, kancelaryjne, powielacze, poleca: Pawlak i Barański, Łódź, Tarasza 1. 17061

FUFUJEMY stare akumulatory wszelkiego rodzaju i skrzynki od akumulatorów. Płacimy dobre ceny. Polecamy akumulatory wszelkiego typu własnej konstrukcji z gwarancją półroczną i roczną „Akumulator” Andrzeja 29, tel. 165-25. 16846

KALK moszynowa, ołówkowa, przebitkowa — buchalteryjna, wszelkie artykuły biurowe, po cenach najniższych poleca „Składnica Biurowa”, Łódź, Piotrkowska 69, tel. 116-60.

PŁYTY PATEFONOWE — kupno — sprzedaż — zamiana. Kupujemy płyty nawet polamane. Andrzeja 30, Skowrońska. 16138

SREBRO, złoto — złcm. kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zagarnikowski „Omega”, Piotrkowska 4. 14803

PŁYTY PATEFONOWE nawet polamane kupujemy. Pomorska 25, Białecki. 16061

OTOMANY tapczany, kozetki, krzesła, stoły i inne, robota solidna, ceny umiarkowane; poleca Przedsiębiorstwo, Kilińskiego 163. 17060

RADIOODBIORNIKI wszelkich typów naprawia, dorabia fole krótkie. Przeróbki z prądu stałego na prąd zmienny. Aparaty wszelkiego typu i wzmacniacze własnej konstrukcji z półroczną gwarancją na zamówienie. Precisus — Radio. Łódź Sienkiewicza 2. 16483

ZAKŁAD STOLARSKI M. Szustak i Ska, Południowa 36. Przyjmuje zamówienia i posiada gotowe meble. 14660

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D-017263

Adres Redakcji

Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47.

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza

CENY OGŁOSZEŃ, Drobnie, za wyraz petylowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł.) inne ogłoszenia za milimetr — szpalte — 30 zł.

W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

Telefony Redakcji: Kronika — 129 13, Sport — 137-47, Redaktor Naczelny — 112-60.

„EXPRESS ILLUSTRY”